Nr. 9. Lwów — 1896. Cena 10 ct. w. a.

WESOŁY KURJEREK

ILLUSTROWANY.

WYCHODZI DWA RAZY NA MIESIĄC. DLA PRENUMERATORÓW GOŃCA I ISKRY BEZPŁATNIE.
Adres Redakcji i Administracji: *we Lwowie, ulica Kraszewskiego l. 23.*

Rozmyślania.



— Ciekawa jestem, czy on na serjo myśli, czy tylko tak sobie...
— Mnie się zdaje, że tak sobie.
— Dlaczego?
— Bo myśli przedewszystkiem o sobie...

Niewybredny.



— Przyjęłabym cię do służby, ale przedewszystkiem chcę wiedzieć, czy masz kochanka?..
— Mam, proszę pani, ale on je wszystko, co mu dać...

Jak też myśli?..



— Witam, witam pana radcę, cóż pana o tak wczesnej godzinie sprowadza do mnie?..
— Wracam właśnie od mamy, którą prosiłem o rękę.
— Moją, czy mamy...
A pani jak myśli?..



Przeszkadza mu.

— Ty stary opoju! codzień przychodzisz o dwunastej w nocy do domu ha!?.
— Stara! nie wrzeszcz! niech się przynajmniej w spokoju pomodlę, kiedy pić mi nie dajesz spokojnie...

Szkoda.



— Panie doktorze! boli!.. zanadto pan przyciska...
— Przepraszam, ale muszę...
— Przyciskaj pan delikatniej...
— Nie jestem kochankiem, tylko lekarzem...
— Szkoda...

Argument.



— Ty się ze studentami nie wdawaj, bo to na nic się nie zda...
— Przecież ze studentów są potem ludzie...
— Ale mężów niema!..

Zmienił się...



— Czy to prawda, że wasz stary przystąpił do wegetarjanów?..
— A tak — pija tylko teraz kminkówkę z jałowcówką...



Poznał się.

Ależ dziękuję, dziękuję! Szanowny doktor również jak i ja, posiadasz nos czerwony, więc nic mi nie pomożesz, dziękuję!..

Zagadki obrazkowe.



Gdzie się skrył bogaty kupiec, jadący po zakupno „Créme Express?"



Gdzie jest kucharka, która miała sporządzić leguminę z „Creme-Express?"

Odpowiedzialny za Redakcję Fr. Ks. Kowaliszyn. *Odbito w Litografji A. Pluttera, we Lwowie.*